

dzy nimi, odkrywając zawarte w nich potencjały. Pytania rodzące się w każdym z nas wzbogacają naszą wrażliwość o zadawanie pytań samemu sobie, zmuszają nas tym samym do odkrywania siebie i przyglądaniu się sobie uważnie i z ciekawością.

Zestawiam malarstwo i wideo z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że interesuje mnie jak malarstwo sięga dziś po wideo i jak sztuka wideo czerpie z tradycji malarzkiej, po drugie co sprawia, że artyści poruszający się w obrębie tradycyjnie pojętego obrazu pozostają przy nim, a czasem sięgają po kamerę.

Nie można odrzucić faktu, że samotność malarstwa jest procesem narastającym, w kontekście rozwijających się mediów produkujących coraz bardziej atrakcyjne obrazy. Wiek XXI to wiek ekranów. Obraz staje się przedmiotem unikalnym, drogim, wyrafinowanym. Dziś możemy już dostrzec to, co kiedyś było niedostępne. Możemy sięgnąć do wnętrza człowieka, wniknąć w kosmos czy zejść do jądra ziemi. Jeśli więc mamy do czynienia z kulturą przesyconą obrazami, musi ona odciskać na nas swoje piętno, musi mieć wpływ na obrazy. Człowiek potrzebuje obrazu jako szczególnego rodzaju pokarmu dla wyobraźni.

Słowo *obraz filmowy*, tak często jest stosowane zamiennie z pojęciem *obrazu malarskiego*. W filmie i w malarstwie przestrzeń tworzona jest przez światło i barwę. Znaleźć ją można w pojedynczym kadrze, ale i w całym filmie. Malarstwo często jest źródłem inspiracji dla artysty tworzącego film. Czasem obraz filmowy to prosta konsekwencja obrazu malarskiego. Jest pełen, gdy szuka syntezy elementów sprzecznych, czyli porządkuje świat. Obraz wideo daje możliwość przekroczenia granic gatunkowych, wielowątkowych, zaskakujących rozwiązań, organizuje przestrzeń w sposób totalny - wypełnia ją podtekstami, znaczeniami i aluzjami.

Błękit, który przemyka przez całość wystawy przypomina o swojej symbolice i znaczeniu. Jak sznur niebieskich koralików w filmie Krzysztofa Kieślowskiego *Trzy kolory: niebieski*, zdaje się symbolizować zachwyty nad nieskończonością, jest zatrzymaniem się w miejscu gdzie właśnie się jest. Kiedy czujemy się zagrożeni nasze standardy zmieniają się, a dominujące złudzenie prowadzi nas do utraty perspektywy. Kolor prowadzi naszą wyobraźnię ku rozmaitym skojarzeniom, obrazom, ujawnia tajemnicę. Tytułowy niebieski, to pytanie o wolność, wolnym jest tylko ten, który kierując się swoim rozumem, zdobytą wiedzą i doświadczeniem osiąga zakreślone przez siebie cele.

Krzysztof Piesiewicz powiada, że: *Film nie jest od tego, by opisywać rzeczywistość, ale od tego, by dotykać snów*, a Stanisław Fijałkowski mówi *Obraz to anioł*. Tym, co spina wszystkie elementy wystawy, malarstwo, film jest właśnie przemykającym cicho, błękit.

Galeria Nowy Wiek,
Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
20 stycznia - 25 marca 2012
Kuratorzy: Magdalena Gryśka, Leszek Kania

Autorki prac:
Bettina Beres
Magda Bieleś
Magdalena Gryśka
Aga Migdałek
Katarzyna Szeszycka

> WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

> Z wyborczego kalendarza

W dniu 9 lutego odbyły się wybory przedstawicieli nauczycieli akademickich naszego Wydziału do Kolegium Elektorów. W wyniku głosowania mandat otrzymali:

- > prof. dr hab. inż. Magdalena Graczyk,
- > prof. dr hab. inż. Janina Stankiewicz,
- > dr hab. Bogdan Ślusarz, prof. UZ,
- > dr hab. Arkadiusz Świadek, prof. UZ,
- > dr hab. Geront Zellmer, prof. UZ,
- > oraz dr Zbigniew Binek.

Warto zaznaczyć, że wszyscy nowo wybrani Członkowie Kolegium Elektorów, z grupy nauczycieli akademickich, uzyskali swoje mandaty już w drodze pierwszego głosowania.

W dniu 21 lutego odbyła się kolejna tura wyborów w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi - reprezentantem naszego Wydziału będzie Pani Aldona Szudra-Szatowska. To właśnie Oni już niebawem wybiorą, w naszym imieniu, nowe władze Uczelni.

Wszystkim nowo wybranym Członkom Kolegium Elektorów serdecznie gratulujemy!

Anetta Barska

